



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czeszochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitwonej jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie 5-te.

Wtorkowe posiedzenie Rady zajął o godz. 5 m. 20 przewodniczący dyr. Kondratowicz, stwierdzając obecność 27 radnych.

Po raz pierwszy przedstawiciele dwóch ciał — Magistratu i Rady znaleźli się przy oddzielnych stołach, a nie jak dotychczas przy jednym wspólnym.

Przy pierwszym zasiadł nadburmistrz dr. Marczewski w towarzystwie burmistrza Bernecka radcy Hoffbauera i ławników Pruszkowskiego Górskiego, J. Bugajskiego dr. Kohna i Markusfelda, a przy drugim przewodniczący Kondratowicz oraz sekretarz Dobrucki i jego zastępca p. Wizenal.

Inowacja, której Rada

nie chce uznać.

Prócz wspomnianych zmian znalazł się też w sali obrad po raz pierwszy stolik stenografistki Magistratu, która miała zapisywać przebieg obrad.

Jednak przewodniczący Rady zaznaczył na wstępie, że Magistrat wprowadził inowację tę bez wiedzy prezydium Rady, jako też, iż Rada jest jeszcze zbyt „młoda“, że wreszcie w regulaminie Rady st. m. Warszawy powiedzianem jest, że prowadzenie stenogramów jest w każdym wypadku od decyzji Rady, przeto proponuje, aby Rada wypowiedziała się w tej kwestji.

Wówczas radni wypowiadają się w tym sensie, że Rada czeszochowska może egzystować bez notowania szczegółowego przemówień radnych, przeto stenografistka na prośbę pana nadburmistrza opuszcza zajmowane chwilę kilką stanowisko i wychodząc ze sali zabiera arkusze papieru z zanotowanymi słowami „wrogów“ stenografji.

Jeszcze o podatek repartycyjny.

Po raz drugi już weszła pod obrady kwestja podatku repartycyjnego, którego ogólna suma, jak już pisaliśmy, w Sosnowcu wynosi o 35,000 mk. mniej niż w Czeszochowie, przeto radny Sojka, jako wnioskodawca prosi aby Magistrat poczynił wszelkie możliwe starania u władz o zmniejszenie ogólnej sumy podatku.

Sprawa ta była już raz przedstawioną władzom centralnym w Warszawie przez specjalną delegację powołaną z łona dawnej Rady miejskiej m. Czeszochowy, jednak obecna Rada na wniosek dr. J. Marczewskiego powołała raz jeszcze delegację specjalną z pośród Rady w osobach pp. Sachsa i L. Tempa, którzy wraz z jednym z członków Magistratu udadzą się do Warszawy, celem pertraktowania z odpowiednimi władzami o redukcję podatku.

Wybór komisji.

Już na poprzednim posiedzeniu, Rada miała dokonać wyboru 7-miu komisji, jednak, zawdzięczając różnym okolicznościom (niechaj pozostaną zapomniane), wybór odłożono, do wtorkowego posiedzenia, w tym też celu przewodniczący zarządził „kilkuminutową“ przerwę, która trwała... dwie godziny (wyraźnie 2 godziny).

W czasie przerwy radni, namyślając się dość długo, pisali nazwiska kandydatów, wreszcie złożono kartki wyborcze prezydium, które zaprosiło do scrutiny kilku radnych i rozpoczęło się coś czego nazwać właściwie nie umiemy i nie możemy.

Podczas, gdy w przybyłym do sali obrad pokoju dokonywano obliczeń głosów, wskutek nieobecności zajętych tą manipulacją kilku radnych musiano przerwać obrady i czekać aż dwie godziny na wznowienie obrad.

W rezultacie ogłoszono wynik wyborów do poszczególnych komisji, które tworzą radni i powołani obywatele.

Komisja finansowa.

Radni L. Nieprzecki 28 gł. Fogelbaum 27 meo Dreszer 19; J. Wizenal 15;
Obywatele: Flicenes 27; Zboński 26 i meo. Glikson 18.

Komisja gospodarcza.

Radni: A. Kanczewski 28; J. Skalmierski 27; Błasiakiewicz 28; W. Czaplak 21; Horowicz 21; inż. K. Wolfke 16;
Obywatele: Chochoł 23; Sobieraj 22.

Komisja szkolna.

Radni: St. Chrzanowski 28; J. Wróblewski 28; dr. Sachs 28; inż. Wolfke 21; L. Nieprzecki 18 i Torbeczko 17.
Obywatele: dyr. W. Szudejko 26; ks. kan. Nassalski 25; M. Jurakowski 24; dr. Batawia 28; dyr. Płodowski 14.

Komisja podatkowa.

Radni: Neufeld 28 gł., St. Jastrzębski 24; Torbeczko 10; i Mokrauer 6 głosów.
Obywatele: I. Tomczyk 26; dyr. Karwasiański 20; M. B. Helman 16.

Komisja szpitalna.

Radni: F. Prüffer 28 gł., Jarmułowicz 28; G. Kohn 25; Nieprzecki 14 głos.
Obywatele: dr. L. Kędziński 28, Bystydziński 27; dr. Batawia 26.

Komisja opieki nad biednymi.

Radni: Weksler 26; Smuga 25; J. Zagórski 25; Nierenberg 19; Sachs 10; K. Szczeciński 24.

Obywatele: ks. pastor Wojak 23; ks. kan. Fulman 19, ks. kan. Nassalski 18.

Komisja do spraw elektrowni.

Radni: J. Skalmierski 26 gł.; Horowicz 17; L. Nieprzecki 11; G. Kohn 9; Naziełbło 18;

Obywatele: Rajcom 15; inż. Kuliński 13.

O sól dla Czeszochowy.

Po dwugodzinnej przerwie przewodniczący odczytał nagły wniosek r. Fogelbauma o podjęcie starań u p. naczelnika powiatu, celem cofnięcia wydanego pozwolenia na wywóz soli z Czeszochowy.

Po dyskusji, w której przemawiali radni: Fogelbaum, Tempel, Sojka, Nierenberg i przewodniczący wniosek uchwalono w myśl wnioskodawców.

O subsydjum dla kuchni

„bez różnicy wyznania“.
Do prezydium wpłynął nagły wniosek podpisany przez kilku radnych, którzy, obrazując stan materialny, w jakim się znajdują robotnicy żydowscy, stawiają wniosek, o udzielenie przez Magistrat stałego subsydjum miesięcznego „Związkuwi szerzenia oświaty wśród żydów“, któryby otworzył kuchnię dla osób bez różnicy wyznania.

Radny Torbeczko w ostatniej chwili prosił prezydium o rozpatrzenie wniosku następnym posiedzeniu.

Wniosek radnego Jastrzębskiego.

Nagły wniosek rad. St. Jastrzębskiego ujrzał wreszcie światło kin-kietów sali obrad i o godz. 9 m. 20 wiecz. zaczął być rozpatrywany.

Wniosek o ochronę ziemioplodów referował wnioskodawca i powołując się na cyfry, które miały dowiedzieć ile w 2 latach ubiegłych można było zebrać kartofli na półkach miejskich i ile zebrano dzięki kradzieżom proponował:

- 1) aby Rada wydała odpowiednie rozporządzenie, zabraniające pasania bydła na miedzach,
- 2) aby Magistrat utworzył milicję dla obrony ziemioplodów,
- 3) aby władze powiatowe uchyliły rozporządzenie o niemożności kopania kartofli do 1 września.

Radny Jastrzębski dowodził, że ci, którzy kradną nie czynią tego z biedy, lecz uprawiają to jako specjalny proceder okradania pol.

Dalej mówca dowodził, że jedyny sposób na złodziej jest bicie, cóż, kiedy przy biciu można złodzieja okaleczyć, a nawet i więcej go unieszkodliwić, przeto policja z zdaniem mówcy, winna uwolnić właścicieli pól od wymierzania samosądu i powinna stosować surowe kary względem tych wszystkich, którzy sięgają ręką po cudzą własność.

— Nie możemy iść dawnym rosyjskim sposobem, gdzie minister kradł i wszyscy kradli, musimy zwalczać kradzieże, mówił rad. Jastrzębski.

Wniosek nie do przyjęcia.

Dookoła wniosku rad. Jastrzębskiego wywiązała się dość namiętna dyskusja, w której przemawiali radni Zagórski, Uljański i Dreszer, który oświadczył, że Rada nie jest instytucją prawodawczą, aby uchwałała prawa i przepisy, które zresztą już istnieją.

Radny Dreszer: — Nawet ubodzy właściciele pól na Zawodziu wynajęli sobie stróżów do pilnowania. Ten cały wniosek nie nadaje się do przyjęcia.

Radny Wróblewski: — Nie można żądać od miasta aby strzegło każdego kartofli i odpowiadało za nie.

Wywiązuje się dość gorąca i długa dyskusja, wobec czego radny Jarmulowicz odzywa się:

— Prosimy o przerwanie dyskusji, trzeba mieć litosć nad naszymi nerwami.

R. Jastrzębski: — O ile panowie tak lekceważycie sobie tę sprawę, nie dziwicie się, że kartofle będą drogie.

R. Jarmulowicz: — Już piątę posiedzenie, jesteśmy powołani przez społeczeństwo i nie dla niego dotychczas nie zrobiliśmy. Słuchamy tylko anegdotek i dykteryjek, są sprawy pilniejsze od takich.

Jabym prosił, aby p. przewodniczący był mniej cierpliwym.

R. Torbeczko: — Stawiam wniosek o przerwanie dyskusji.

W rezultacie wszystkie punkty wniosku upadają i przechodzi tylko jeden: aby Magistrat zwrócił się do p.nacz. powiatu by cofnięte zostało rozporządzenie, o kopaniu kartofli przed 1 września.

Maximum pracy Rady.

Na wniosek przewodniczącego Rada uchwała, że posiedzenia trwać mogą nie dłużej nad godz. 3, to jest zaczynać się mają o godz. 5 a kończyć o godz. 8 wieczorem.

Na tym o godz. 9 m. 40 posiedzenie zamknięto.

Wrażenia i uwagi.

Wtorkowe posiedzenie Rady przypominało nam dowcip o sposobie fabrykowania garnków: bierze się dziurę i oblepia ją gliną.

Aby bowiem „sfabrykować” posiedzenie tego rodzaju, co ostatnie, należałoby wprost „wziąć” przerwę w obradach i oblepić ją mowami radzieckimi. Istotnie czterogodzinne posiedzenie Rady składało się w trzech czwartych części z przerwy, która, jak zaznaczyliśmy już, trwała przeszło 2 godziny, a tylko w jednej czwartej z rozpraw nad wnioskami.

Nic dziwnego, że tym razem zdołano wyzerpać wszystkich, z wyjątkiem porządku obrad, z którego rozpatrzono tylko jeden punkt.

A. P.

WOJNA.

Walki na całym froncie rosyjskim.

Komunikat austriacki.

WIENIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 25 lipca:

Wschodni plac boju.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Zwycięstwo pod Tarnopolem złało opór rosyjski między górnym Seretem a przełęczą Tatarską.

Na północ od Trembowli wojska niemieckie zajęły wschodni brzeg Seretu. Masy rosyjskie, które zostały

tam na nas rzucone, nie zdołały zmieścić tego sukcesu.

Wojska austro-węg. wśród walk przekroczyły okolicę Podhajec.

Także po obu stronach Dniestru wojska sprzymierzone, napierając energicznie na nieprzyjaciela, zaczęły się posuwać na całym froncie.

Front wojsk gener. pułkownika Arcyksiecia Józefa.

Na północ od doliny Putny dzień rano rosjanie wraz z baonami rumuńskimi przeszli znowu do ataku.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Na ziemi rumuńskiej zalałymi się ataki rosyjsko-rumuńskie już w ogniu artylerji.

Włoski teren walk:

Na wyżynie Karstu i pod Vodica po obu stronach działa rozwijały chwilami większą działalność.

Balkański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-poręcznik.

Wielka manifestacja polska w Helsingforsie.

KOPENHAGA 25 | 7. „Politiken” donosi z Helsingforsu:

Odbyła się tu wielka manifestacja polska, w czasie której w wygłoszonej mowie składał przywódca polski książę Lubomirski życzenia narodowi fińskiemu. Odśpiewano fiński hymn narodowy.

Do wiadomości nie do zatwierdzenia.

HELSINGFORS 25 | 7. Przed budynkiem senatu doszło do wielkich manifestacji. Senator Tokoy wygłosił mowę do ludu fińskiego. Uchwałę o ogłoszeniu niepodległości Finlandji doręczono już rządowi rosyjskiemu, przyczem podano ją tylko do wiadomości, nie zaś do zatwierdzenia.

Rosja domaga się od Finlandji pożyczki w wysokości 300 milionów rubli. Prawdopodobnie Finlandja będzie skłonna dać 200 milionów pod warunkiem jednakowoż, że otrzyma w zamian 65 milionów kilogramów zboża.

Kraj i rewolucja w niebezpieczeństwie.

PETERSBURG 25 | 7. Na wspólnym posiedzeniu Wydz. wykon. Rady robotników i żołnierzy i Rady chłopskiej, doszła po długiej dyskusji, o godz. 4 rano do skutku następująca uchwała:

W świadomości, że położenie na froncie i wewnątrz kraju grozi w następstwach sprowadzeniem klęski pod względem militarnym, katastrofą rewolucji oznacza zaś tryumf mocy antyrewolucyjnych postanawiamy:

1) Kraj i rewolucja są w niebezpieczeństwie!

2) Rząd prowizoryczny ma być rządem ku uratowaniu rewolucji.

3) Rządowi przyznaje się nieograniczoną władzę, ażeby przywrócił panowanie prawa i karność w wojsku, iżby mógł prowadzić bezwzględną walkę z anarchją i rewoltami i urzeczywistnić w całej osnowie program, zawarty w ogłoszonym przedwczoraj oświadczeniu rządowi.

Uchwała, powzięta została jednomyślnie (252 głosami), 47 zastępców w znacznej części maksymalistów wstrzymała się od głosowania.

Chwila bieżąca.

— „Echo de Paris” donosi, że dotychczasowa załoga Czerniowiec dla nieznanego powodów zastąpiona została przez wojska garnizonu kijowskiego.

— Wypadki rosyjskie żywo omawia prasa francuska. Dzienniki oświadczają, że jest to szczęście, iż Kierenski zajął obecnie stanowisko kierownicze. Posiada on niezbędną energię.

— „Petit Parisien” pisze, że Kierenski stoi wobec nadzwyczaj poważnego i niepokojącego położenia.

— Według „Tempsa” opór rosjan nie przybywa obecnie—zapóźno.

— „Journal des debats”, żałuje że ks. Lwow ustąpił.

— Po kilku dość spokojnych dniach, dnia 21 lipca po południu na ulicach Petersburga znowu rozpoczął się ogień karabinowy.

— W podróży swej na front wschodni cesarz niemiecki spotkał się w Podgórzu pod Krakowem z cesarzem Karolem.

Co słychać nowego?

Pod Tarnopolem.

Korespondent „B. Z. am Mittag” z wojennej kwatery prasowej austriackiej donosi o walkach, które rozwijały się w ciągu ostatnich 24 godzin w okręgu pomiędzy górnym Seretem i koleją Złoczów—Tarnopol. Rosjanie nie stawiali nigdzie oporu, jednak obserwacje każą wnioskować, że rosjanie nie oddadzą bez walki Tarnopola, który jest politycznym i wojskowym ośrodkiem zajętej przez rosjan części Galicji wschodniej. Widziano w okręgu Tarnopola transportowane silne rezerwy. Rosjanie skupiają się na przygotowanych stanowiskach na zachód od Tarnopola.

Armia sprzymierzona posunęła się w pierwszym natarciu przeciętnie o 6 do 8 kilometrów.

Kadeci i nowy rząd.

„Daily News” donoszą z Petersburga, że według oświadczenia Milukowa, przywódcy partji kaddeckiej, nie wejdzie do składu nowego gabinetu rosyjskiego ani jeden członek tej partji. Były minister komunikacji, Niekrasow, zerwał pono wszelkie stosunki z kadetami i ma być zawezwany, aby ponownie objął tękę ministra komunikacji.

Naprzężenie w Holandji.

Z Amsterdamu donoszą do „N. Hamb. Zeitung.” Od we esnego rana obradowało holenderskie ministerjum państwa. Ogólna sytuacja uważana jest za poważną.

Niemcy i Norwegja.

„Nationaltidende” donosi z Chrystjanji, że prezydent ministrów Kaudsen oświadczył w Stordhingju, iż Niemcy dały Norwegji zapewnienie, że nie będą żegludze norweskiej do Ameryki czyniły żadnych trudności.

Jeszcze echa aresztowania Piłsudskiego.

Już we wczorajszym „Gońcu” podaliśmy wiadomość o aresztowaniu szeregu osobistości z pośród wybitnych działaczy P. O. W. i Sosnkowskiego, a obecnie cytujemy za „Deutsche Warschauer Zeitung” komentarz do komunikatu o aresztowaniu Piłsudskiego.

„Deutsche Warschauer Zeitung” pisze:

„Ostatniemi czasy troskliwi patrioci polscy wielokrotnie i z całą powagą wskazywali, pisząc o tem również w prasie, na nieszczęsą robotę byłego brygadiera legionów Piłsudskiego, który, nie pomnąc na potrzeby życiowe swojej ojezyny i swój dawniejszy udział w tworzeniu podwalin wojska polskiego, obecnie, jak się zdaje, usiłował w zaszczeniu pracować w kierunku znieszenia tego wojska. Wiadomą jest rzeczą, że jego

usłowienia dążyły do tego, w dodatku ze znacznym powodzeniem, aby powstrzymać zdolną do noszenia broni młodzież polską od wstępowania do wojska polskiego i kierować ją do prowadzonej przez niego, ślepo mu oddanej P. O. W. (Polskiej Organizacji Wojskowej). Przez pewien czas były pozory, jak gdyby i na tej drodze okólnie, choć ze zwiłką, naęgi sprawa wojska polskiego dalej rozwijać się mogła; można było liczyć na to, że P. O. W., jako taka, rozplynie się w polskim wojsku. Ostatnimi czasy nastąpił zupełny przewrót P. O. W., na skutek wyraźnych wskazań swego kierownictwa, powróciła do spiskowania w całej pełni: w politycznym zakresie wyzbyła się swego ostrza, wymierzonego przeciwko Rosji, natomiast zajęte zdecydowany front przeciwko mocarstwom centralnym. Zamierzała ona utworzyć ukryte państwo w państwie i uczynić i tak już ciężko doświadczony kraj jeszcze widownią zamieszek rewolucyjnych.

O ile przytem mogły być w grze wpływy koficji, to pozostawiamy na uboczu. Należy jednak podnieść, że według informacji gazet, był p. Piłsudski niedawno wybrany na prezesa honorowego polskich konferencji w Petersburgu i przeznaczony tam na wodza wojska polskiego po stronie rosyjskiej. Dotychczas nie stało się wiadome, iżby p. Piłsudski wziął z tego asumpt do zaprotestowania przeciwko tym informacjom w jakiejkolwiek postaci. Natomiast ustalono, jak się dowiadujemy, że p. Piłsudski niedawno, przekraczając granice Królestwa Polskiego, przedstawił otwarty rozkaz komendy Legjonów, którego ta komenda w istocie nie wydała. Zdaje się, że p. Piłsudski za prędko posunął się na drodze, prowadzącej od zasłużonego patrioty i sławnego żołnierza, do poszukiwacza przycgód.

Jakkolwiek jest to pożałowania godne, zaznaczyć należy, że p. Piłsudski sam wywołał konieczność, aby jego ojczyznę chronić od dalszych szkód, jakie mógł jej wyrządzić, a których skutki mogły być nieobliczalne. Trzeba też nadmienić tylko nawiasem, że również bezpieczeństwo wojskowe na tyłach stojących w ciężkich walkach na froncie wschodnim wojsk sprzymierzonych nie pozwalało na dłuższe znoszenie takiego stanu. CesarSKI urząd generał-gubernatorski widział się przeto zmuszonym, po dokonaniu już w ostatnich dniach aresztowania pewnej liczby wybitniejszych przywódców P. O. W., obecnie zabezpieczyć się co do osób p. Piłsudskiego, oraz jego byłego szefa sztabu i pomocnika w kierownictwie P. O. W., Sosnkowskiego. Jak się dowiadujemy, mają obydwa aż do dalszych rozporządzeń być internowani w jednej z twierdz niemieckich*.

KRONIKA.

Do właścicieli budynków.

Właścicielom budynków w Częstochowie i przedmieściach: Zawodzie, Ostatni Grosz, Wójtostwo Częstochowa, Kule i Kucelin Magistrat podaje do wiadomości, że od dnia 24 lipca r. b. Wydział Podatkowy Magistratu rozpoczął przyjmowanie opłat premii asekuracyjnej od ubezpieczenia ogniowego budynków we wzajemnym ubezpieczeniu budowli od pożarów w Królestwie Polskiem za rok 1916 z dołożeniem zalegających takich że opłat za lata ubiegłe wraz z karą po 1 proc. miesięcznie, obliczaną na mocy rozporządzenia ogłoszonego w Gazecie Powiatowej z dnia 7

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom.

Ś. † P.

Zygmunta Łokczewskiego

w szczególności szanownemu duchowieństwu parafii św. Zygmunta, zarządowi i urzędnikom fabryki „La Czenstochovienne“ oraz kolegom lekarzom Wrześniowskiemu i Batawji za udzieloną pomoc.

Składają szczerze podziękowanie.
Syn i synowa.

listopada 1916 r. nr. 48 par. 4, od 1 maja 1916 r.

Od opłaty asekuracyjnej (premii) za rok 1916, przewidziana paragr. 55 ustawy kara po 1 proc. miesięcznie nie będzie pobierana do dnia 1 października b. r., zaś po upływie powyższego terminu opóźnionym w opłacie będzie doliczona kara za cały czas ubiegły, licząc od 1 maja.
Nowa loteria żydowska.

Żargonowy „J. Wort“ donosi, że powstaje w Warszawie jeszcze jedna loteria żydowska, która posiadać będzie 20 tysięcy losów i półtora miliona wygranych.

Loteria ta urządzona jest przez jedną wyłącznie żydowską instytucję filantropijną, nazywać się będzie również klasyczną i... tak samo jak istniejąca już loteria żydowska unikać będzie starannie nazwy „żydowska“, aby zdobyć pieniądze na pomoc dla żydów od ludności niżejdwójkiej, która czerpać będzie z dwóch loterii gdy dla całej ludności polskiej idą fundusze zapomogowe z jednej tylko loterii — Rady Głównej Opiekuńczej. W ten sposób przejawia się u nas uposledzenie żydów, o czym krzyczą oni na cały świat.

Szczepienie ospy.

Dalsze szczepienie odbywa się bezpłatnie od godz. 8 rano w ciągu całego dnia, w szkole miejskiej (ul. P. Marji 56) i w fabryce Motte'ów.

Przy szczepieniu i oględzinach należy mieć przy sobie paszporty osobiste, względnie familijne.

Dziś we czwartek winni się stawić do szczepienia ospy mieszkańcy ulic: Staszica, Stradomskiej, Władysława, Ciasnej, Mickiewicza, Konstantynowskiej, Jasnej i Żelaznej.

Jutro w piątek ulic: Panny Marji od mostu kolejowego, ul. Teatralnej, Zielonej, Stanisława, Nowej, Dobrej i Dzikiej.

O lepszy wypiek chleba.

Konsument t zw. chleba „popularnego“ skarżą się bezustannie na straszny wypiek tegoż, który jest wprost niemożliwy do jedzenia, przedstawiając bryłę niedopieczoną i klejącą się jak glina.

Dziwna jednakże rzecz, że wszystkie, piekarnie otrzymują z deputacji żywnościowej, jednakową mąkę, z której chleb wypiekany jest w jednych piekarniach możliwy do jedzenia, a w drugich zupełnie odwrotnie.

Jak tłumaczyć sobie różnicę w wypieku chleba niewiadomo.

Kupno pestek od owoców.

Częstochowskie władze powiatowe powierzyły zakup pestek owoców, kasztanów i żołędzi kupcowi J. Weinribowi, który ma płać za 100 kg. dobrych i wysuszonych pestek owocowych mk. 8; za kasztany mk. 9; i za żołędzie mk. 12 również za 100 klg.

Dziś dnia 26 b. m. t. j. w dniu Imienia.

Ś. † P.

Anny Polczyńskiej

w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze o godzinie 11-ej przed poł. odprawioną zostanie msza św.

Na którą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
Mają.

Pożar.

W nocy z wtorku na środę o godz. 1 po północy wybuchł pożar w posiadłości pp. Skawińskich przy Rynku Wieluńskim nr. 1.

Państw. płomieni padły dachy zabudowań w podwórzu, oraz front parterowy od strony Rynku Wieluńskiego.

Oprócz dachów na budynkach parterowych, zniszczone zostały wskaźniki ognia, sufity i uszkodzone ściany. Pożar powyższy wybuchł z przyczyn dotychczas niewiadomych.

Na miejsce wypadku przybyła nasza straż ogniowa, która po zagaszeniu ognia o godz. 8 rano wracała do remizy.

Akcją ratowniczą kierował major Żubrowski.

Kradzież pasa.

W tych dniach skradziono na taktaku w Blachowni rzemień transmisyjny wartości 300 marek. Rzemieśnik był 10 metrów długi, 10 centm. szeroki.

Praktyczne wskazówki.

Lakierowanych mebli i przedmiotów, jak drzwi, okien itp. nie powinno się nigdy myć mydłem i ciepłą wodą z sodą, bo tracą cały swój połysk. Myje się je zimną wodą z dodaniem salkiaku w stosunku pół szklanki na 4 litry wody. Lepszym i tańszym środkiem jeszcze są grube otręby pszenne. Należy je zagotować w dość obfitej ilości wody, którą następnie cedzi się i ostudzoną zmywa za pomocą gąbki drzwi i okna lub meble.

W końcu splukuje się je czystą wodą i wyciera do sucha miękką ściereką.

Z Mirowa.

Poświęcenie ochronki.

We czwartek 26 bm. odbędzie się poświęcenie ochronki, która powstała dzięki usilnym staraniom gospodarzy wsi Mirów z wójtem gminy Rządny na czele.

Założycielami są: wójt Twardowski, sekretarz Kraeński, oraz gospodarze J. Woszczyzna, Fr. Żak, Józef Szećwka i młynarz K. Piotrowski, którzy złożyli na cel ten po 125 marek.

Z ostatniej chwili.

Zajęcie Tarnopola, Stanisławowa i Nadwórnej.

Komunikat niemiecki.
BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 25 lipca.

Zachodni plac boju.
Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Front bitew we Flandrii był i wczoraj widownią bardzo potężnych walk artylerji, które trwały aż do noccy. Silne angielskie wypadki wywiadowcze powtarzały się w kilkunastu odcinkach, wszystkie odparto w naszych stanowiskach lejowatych.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

Przy Górze Zimowej pod Craonne ponieśli francuzi przez nieudanie się kilku silnych ataków, na nowe nasze pozycje, porażkę. I wprowadzenie nowych dywizji nie przyniosło korzyści.

Front wschodni:

Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Grupa wojsk generała pułkownika Einchorna.

Rosjanin pod wrażeniem swych błęsk nie zaczął od rana.

Grupa wojsk generała pułkownika Boehm Ermellego.

Pochód nasz naprzód posuwa się bezustannie. Przed oczyma Cesarza Jegomości odparły wypróbowane w boju dywizje przy wyjściu z niziny Seretu między Tarnopolem a Trembowlą silne rosyjskie napady i szturmem wzięły wzgórze na brzegu wschodnim. Tarnopol jest wzięty, zbliżamy się do Buczaczu. Stanisławów i Nadwórna są w naszych rękach. Tylne straże nieprzyjaciela pokonano wszędy.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Wojska skrzydła północnego dotrzymują z pchającymi w Karpatach naprzód siłami kroku. Na południu zawozu Tatarskiego trzyma nieprzyjaciół jeszcze swe pozycje. W południowej części Karpat wtargnął nieprzyjaciół w dolinę Susity w nasze linje, szybko przeprowadzony ruch jego wstrzymano w blisko na zachód położonej pozycji węglowej.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Nad dolnym Seretem ożywiona walka ogniowa. Dotąd żadne większe ataki.

Front macedoński.

Nic ważnego.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

DOKTOR MEDYCYNY
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu.

STANISŁAW RUMSZEWICZ
adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna № 7.
parter front (obok sądu pokoju I-go okręgu).
Przyjmuje od 9-iej do 9 i pół rano
i od 2-iej do 5-iej po południu.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.
Program od wtorku 24-go do Soboty 28-go Lipca 1917 roku.
List Gończy
Dramat detektywny w 5-ciu częściach z udziałem słynnych detektywów.
1. Splamione nazwisko, 2. Detektywi działają, 3. Ciężkie podejrzania, 4. Ucieczka napowietrzna, 5. Walka o śmierć i życie.
Brzegi Jeziora Genewskiego (Zdjęcie z natury)
Głuptasiński na balu Aroywesoła komedia
Nad programami
BALET
Orkiestra koncertowa pod dyr. p. M. SZULCA

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.
Dziś.
zmiana programu

Dr. K. Okuszeko
Przyjmować będzie od 1 Sierpnia w godz. p. p. 4-6-iej choroby wewnętrzne i dziecięce
Teatralna 16 II piętro, Częstochowa.

Kancelarja Rejenta JEZEWSKIEGO
mieszcząca się w gmachu hipoteki przy ulicy Szkolnej Nr. 8. została przeniesioną do domu p. Bergmana Nr. 22 ulica Panny Marji, do lokalu byłych Rejentów Małkowskiego i Roesslera.

W kantorze Drukarni B. BOCIANA
przy ul. Panny Marji Nr. 6. można nabywać **LOS Y** do II klasy Pruskiej loterii Państwowej
Ciągnięcie II klasy 14 i 15-go czerwca
Ceny losów: 1/8, 10 1/2, 20 1/2, 40 1/2, 80 mk.

Pracownia ubiorów męskich i damskich LEONA BIELECKIEGO
Została przeniesioną na ul. Teatralną № 16. Przyjmuje wszelkie zamówienia na ubrania damskie i męskie wykonując takowe z wszelką akuracją

Właścicielce półek przy cegielni Bertmana Podkule raczą się zgł. się w Niedzielę dn. 29 b. m. o godz. 3 p.p. na półkach koło cegielni. 601

Kartoflarka maszyna do kopania kartofli najnowszego systemu do sprzedania. Wiadomość ul. Panny Marji 33 u właściciela domu. 570

Przedam lub wynajmę b. salę gimnastyczną przy ul. Szkolnej 12 na dogodnych warunkach wielkości z górą 1000 mtr. kwadr. Wiad. Jasnogórska 17 Kurasiewic. 583

Ofiary:
Na Macierz Szkolną Zosia Giepielowska i Jadzia Zgorzelska zebrane z fantowej loterji rb. 3 kwit 241.

Lekarz Dentysta Stefan Barylski
ul. Panny Marji Nr. 49
przyjmuje od 10—12 i 3—6

Do fabryki wagonów
w Królewskiej Hucie potrzeba 20 stolarzy i stelmachów zarobek na akord 300 marek miesięcznie
Meldować się w Biurze pośrednictwa pracy na tychmiast. ul. Dojazd Nr. 9 598

Osoba młoda znająca dobrze krawiecoszysne poszukuje zajęcia do wyroczenia pani domu albo do zaopiekowania się dzieckiem na wyjazd, wiadomość w Redakcji. 584

Ogród 5000 łokci kwadr. z budynkami do sprzedania Zielona 40. 590

Przedam urządzenie sklepowe Warszawa 86 Noszyńska. 596

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożytkowo-Oszczędności. № 29753. 591

Lokal dawnej szkoły po Wigurskiej-Bolewskim wynajmę zaraz Teatralna № 31. 586

Potrzebny uczeń. Warsztaty Mechaniczne Wały 20. 597

Potrzebna dziewczynka do dziecka. Wiad. w „Ilohu”

Potrzebna inteligentna pamiątka do 5 letniej dziewczynki i rocznego chłopczyka noszenie dziecka poza domem i ogrodem nie potrzeba wymagane są dobre świadectwa, łagodny spokojny charakter i oddanie się dzieciom. Oferty proszę składać Wieluń, ul. Rudzka Nr. 9, Ossowska

Ogród owocowy do wydzierżawienia. Wiad. w Gołcu. 571

Potrzebny chłopiec do zakładu ślusarskiego Fabryczna Nr. 9. 578

Do wynajęcia pokój z elektrycznością i całonocnym utrzymaniem. Wiad. ul. Panny Marji № 42 m. 8. 588